

Prof. zw. dr hab. Edward Łuczyński

Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Elblągu

Recenzja rozprawy doktorskiej mgr Mileny Wioli Starczewskiej
pt. *Punkt widzenia na konflikt ukraińsko-rosyjski w nagłówkach serbskich dzienników*,
napisanej pod kierunkiem prof. zw. dr hab. Jolanty Mackiewicz

Recenzowana rozprawa mieści się w kręgu synchronicznych badań językoznawczych. Jednocześnie ze względu na podjętą tematykę wyraźnie łączy się z innymi dziedzinami wiedzy, takimi jak medioznawstwo (analizowane są nagłówki prasowe), socjologia (ukazane jest kształtowanie opinii publicznej przez prasę), politologia (poruszane są współczesne zagadnienia polityczne), a ze względu na materiał badawczy jest pracą slawistyczną (bazę materiałową stanowią serbskie teksty). Poza tym warto nadmienić, że autorka porusza też zagadnienia historyczne, dotyczące dziejów Rosji, Ukrainy i Serbii. Jak z tego widać, recenzowaną rozprawę można zaliczyć do studiów interdyscyplinarnych, cenionych we współczesnej nauce, ale też trudnych, wymagających od ich autorów rozległej wiedzy.

Praca mgr M. Starczewskiej ma logiczną kompozycję, na którą składa się część wstępna (*Wstęp*) teoretyczna (rozdziały I-III), metodologiczna (rozdział IV), badawcza ((rozdział V) i zamykająca (*Zakończenie* oraz *Podsumowanie i wnioski*). Zawiera też niezbędne w pracy naukowej takie elementy jak spójny system przypisów czy zbiór wykorzystanej literatury (*Bibliografia*).

W zwięzłym *Wstępie* (s. 7-11) autorka jasno przedstawiła temat pracy, jej problematykę, cel, bazę materiałową, hipotezy badawcze oraz zawartość i strukturę całości. To dobre wprowadzenie do całej rozprawy.

Część teoretyczną pracy otwiera rozdział pt. *Charakterystyka dyskursu prasowego* (s. 12-44). Zaczyna się on podrozdziałem poświęconym stanowi badań nad dyskursem prasowym. Jest tu głównie przegląd tytułów (imponujący ilościowo) dotyczących ogólnie dziennikarstwa i prasoznawstwa, a także bardziej szczegółowych zagadnień, takich jak problematyka gatunków prasowych, języka prasy, nagłówków prasowych, punktu widzenia, profilowania informacji i wojny informacyjnej. W następnym podrozdziale autorka przedstawiła problematykę dyskursu medialnego, w tym dyskursu prasowego. Podjęła też próbę rozdzielenia terminów *język prasy* i *język w prasie*. Kolejny podrozdział dotyczy podziału gatunkowego wydawnictw prasowych, a następny – gatunków informacyjnych w prasie. W kończącej części rozdziału I autorka scharakteryzowała nowe tendencje w prasie, zwracając uwagę m.in. na takie zjawiska jak łączenie i mieszanie gatunków prasowych, różnorodność stylistyczna tekstów w prasie, wzrost roli przekazu ikonicznego, tabloidyzacja, agresywność czy ekspansja obcojęzycznych elementów i mowy środowiskowej. W sumie omawiany rozdział jest solidnym obrazem języka współczesnej prasy i zjawisk w niej występujących, opartym na bogatej literaturze przedmiotu.

Rozdział II jest zatytułowany *Nagłówek* (s. 45-82), w którym omówiony został kluczowy dla recenzowanej rozprawy termin medioznawczy. *Nagłówek* został tu skonfrontowany z bliskoznacznymi nazwami *tytuł* i *lid*. W dalszej części rozdziału II autorka zwracała uwagę na elementy ikoniczne w prasie, takie jak fotografie czy rysunki, które mogą pełnić podobną funkcję jak nagłówki. W kolejnym podrozdziale mamy krótką charakterystykę nagłówków pod względem formalnym. Znacznie więcej miejsca autorka poświęciła ich perswazyjnej funkcji. Poruszone zostały m.in. takie zagadnienia: środki perswazji, manipulacja, propaganda, wartościowanie, dialogowość tekstów i nagłówków prasowych, relacja tytułu do tekstu, intertekstualność, stosowanie eufemizmów, hiperboli, metafor czy rola formy graficznej nagłówka. Ta część rozdziału II jest najbardziej różnorodna problemowo, w związku z tym nie wszystko tu wiąże się bezpośrednio z zagadnieniem sygnalizowanym w tytule rozdziału. Poza tym

autorka dość nieoczekiwanie umieściła tu przykłady ze swojej bazy materiałowej, co sprawia wrażenie przedwczesnej analizy zebranego materiału badawczego.

Ostatni w części teoretycznej rozdział, zatytułowany *Punkt widzenia w tekstach medialnych* (s. 83-102), jest przykładem logicznie skonstruowanej partii rozprawy, umiejętnie wykorzystującej literaturę przedmiotu. Autorka wyszła od przedstawienia najogólniejszego pojęcia, jakim jest językowy obraz świata, konfrontując go z tekstowym, kulturowym i medialnym obrazem rzeczywistości. Następnie skupiła się na zagadnieniu medialnego (dziennikarskiego) obrazu świata, zwracając przede wszystkim uwagę na kreowanie rzeczywistości przez media. W następnym podrozdziale omówione zostało jedno z tytułowych pojęć pracy, a mianowicie punkt widzenia. Autorka przedstawiła je pod kątem językowym, fizycznym, psychologicznym i antropologicznym. Najbardziej szczegółowy charakter ma ostatni podrozdział rozdziału III, który podejmuje zagadnienie punktu widzenia w praktyce dziennikarskiej i jego decydującej roli w profilowaniu przekazywanej informacji.

Rozdział IV o tytule *Analiza materiału prasowego* (s. 103-126) ma przede wszystkim charakter metodologiczny. Pierwszy podrozdział jest obszernym przedstawieniem konfliktu ukraińsko-rosyjskiego, związanego z aneksją przez Rosję Krymu oraz z działaniami zbrojnymi w Donbasie. Oprócz nakreślenia historycznego podłoża konfliktu i jego przebiegu autorka zwróciła uwagę na wojnę informacyjną między stronami. Drugi podrozdział jest prezentacją siedmiu wybranych serbskich dzienników, których nagłówki posłużyły doktorantce do stworzenia bazy materiałowej pracy. Metodologia rozprawy jest przedstawiona w następnym podrozdziale. Autorka scharakteryzowała tu zebrany materiał, przedstawiła główne problemy pracy, sprecyzowała cele, postawiła hipotezy badawcze, omówiła zastosowane metody, techniki i narzędzia badawcze, a także zaprezentowała organizację badań własnych. Z tej części pracy dowiadujemy się o takich istotnych szczegółach, jak ramy czasowe wykorzystanych tekstów (od lutego do września 2014 roku), ilość analizowanych nagłówków (prawie 200) czy włączenie do analizy elementów wizualnych.

Część analityczna pracy zawiera się w rozdziale V zatytułowanym *Analiza nagłówków* (s. 127-238). Zgodnie z oczekiwaniami jest to najobszerniejszy spośród wszystkich rozdziałów. Analizowane jednostki badawcze autorka podzieliła na dwie grupy: nagłówki czysto informacyjne i nagłówki perswazyjne, a wewnątrz tych grup wydzieliła nagłówki reprezentujące rosyjski i ukraiński punkt widzenia. Pierwszy z tych podziałów ma niewielkie znaczenie w pracy, gdyż do nagłówków czysto informacyjnych udało się autorce zakwalifikować zaledwie 11 jednostek. Jest to zgodne z ogólną tendencją we współczesnym dziennikarstwie, o czym pisze autorka na początku rozdziału. Można mieć jednak zastrzeżenia do uznania wspomnianych 11 nagłówków za przykłady czystej informacji, skoro są one podzielne ze względu na prorosyjski (7 przykładów) lub proukraiński (4 przykłady) punkt widzenia. Kluczowy dla recenzowanej rozprawy jest niewątpliwie drugi podział. Tu jednak pojawiają się trudności w ustaleniu naukowych kryteriów podziału. Autorka wydaje się polegać na własnej intuicji bądź na rozszerzeniu analizy o kontekst spoza nagłówka. W wielu przypadkach uznanie danej jednostki badawczej za prorosyjską bądź proukraińską, biorąc pod uwagę jej samą treść, jest dyskusyjne.¹ Poza tym są przykłady, w których jest możliwa dwojaka interpretacja, wynikająca stąd, że jedna część nagłówka wygląda na reprezentację prorosyjskiej opcji, a druga - proukraińskiej (lub odwrotnie).²

¹ Na przykład nieprzekonujące wydaje się uznanie za reprezentujących ukraiński punkt widzenia takich nagłówków: *Rukovanje za pomirenje?! [‘Uścisk rąk na pojednanie?!’]* (s. 134), *Zvanično okončana vojna vežba ruske armije. Neće biti rata na Krimu! [‘Oficjalne zakończone wojskowe ćwiczenia rosyjskiej armii. Nie będzie wojny na Krymie!’]* (s. 166), *Емотивно навивање за Путина [‘Emocjonalne kibicowanie Putinowi’]* (s. 194), czy też zaliczenie do reprezentujących prorosyjski punkt widzenia takich przykładów: *Крваво примирје [‘Krwawy pokój’]* (s. 179) czy *Примирје без мира [‘Pokój bez spokoju’]* (s. 179).

² Por. przykład: *Haos u Ukrajini posle obaranja malezijskog putničkog aviona. Pobunjenici skrivaju dokaze [‘Chaos na Ukrainie po zestrzeleniu malezyjskiego samolotu. Rebelianci ukrywają dowody’]* (s. 234). Pierwsza część nagłówka (lid) wygląda na prorosyjską (negatywne określenie sytuacji na Ukrainie jako chaotycznej), druga zaś (tytuł) ma proukraińską wymowę (obwinianie prorosyjskich separatystów za ukrywanie dowodów).

Zasadniczą częścią pracy, gdzie autorka prezentuje analizę zdecydowanej większości zebranego materiału, jest podrozdział 5.2. pt. *Nagłówki perswazyjne* (s. 131-238). Podrozdział ten podzielony jest na 17 numerowanych części, w których przytoczone i omówione są przykłady różnych środków perswazji, służących do skłonienia czytelników gazet do przyjęcia określonego punktu widzenia. Autorka przedstawiła kolejno takie środki użyte w nagłówkach jak: wykorzystanie wyrazów o pozytywnych i negatywnych konotacjach, słownictwa militarnego, retoryki strachu, wyrazów potocznych i nacechowanych pejoratywnie, porównań i analogii, kontrastu, pytań retorycznych, hiperboli, metonimii, peryfraz, dialogów, przenośni, zapożyczeń leksykalnych, cytatów i przytoczeń, frazeologizmów oraz presupozycji i implikatur. Szkoda, że nie wiemy, dlaczego w takiej kolejności one występują, więc można przypuszczać, że ma to charakter przypadkowy.

Z uznaniem należy przyjąć podjętą przez autorkę niełatwą próbę sklasyfikowania zebranego materiału. Wiadomo, że różne środki perswazji z reguły przeplatają się ze sobą w tych samych tekstach. Mgr M. Starczewska starała się stworzyć ich rozłączny podział. Nie zawsze to się udało. Na przykład w trzech pierwszych częściach podrozdziału 5.2. mamy nie tylko analizę wyrazów (jak sugerują tytuły), ale też związków frazeologicznych, takich jak: *сравнѹтѹ са зѣмљѹм* ['zrównać z ziemią'] (s. 141), *sejati smrt* ['siać śmierć'] (s. 143) czy *vojna intervencija* ['interwencja wojskowa']. Związkom frazeologicznym autorka poświęciła osobną część omawianego podrozdziału (5.2.16), więc powinna choćby o tym wspomnieć zarówno we wspomnianych trzech pierwszych partiach podrozdziału 5.2., jak i w części analizującej frazeologiczne środki perswazji. W części 5.2.4., poświęconej wykorzystaniu retoryki strachu, jest też sporo słownictwa militarnego, takiego jak: *rat* ['wojna'], *bitka* ['bitwa'], *vojska* ['wojsko'], *invazija* ['inwazja'], *okupirati* ['okupować'] itp., dla którego zasadniczym miejscem jest część 5.2.3. Z kolei wiele przykładów z części 5.2.5., zatytułowanej *Wyrazy potoczne i pejoratywne*, np. *odlepiti* ['ześwirować'], *kreten* ['kretyn'] czy *džabe* ['tanizna, taniocha'], mieści się również we wcześniej wyodrębnionej grupie wyrazów o negatywnej konotacji (część 5.2.2.). Poza tym wydaje mi się, że wiele słów o negatywnym nacechowaniu autorka przeoczyła, np. takie jak *režim* ['reżym'], *separatisti* ['separatyści'], *pobunjenici* ['rebelianci'], *ultranacionalisti* ['ultranacjonaliści'] czy *teroristi* ['terroryści'].

Są w omawianym podrozdziale miejsca bardziej lub mniej starannie dopracowane. Do tych pierwszych należą części 5.2.6. (*Porównania i analogie*), 5.2.13. (*Metafory*) i 5.2.15. (*Cytaty i cytowania*). Autorka odpowiednio wybrała do nich przykłady, a także przekonująco je omówiła. Do mniej udanych należy moim zdaniem część 5.2.14., poświęcona wyrazom obcym. Autorka przedstawiła tu kilka przykładów, głównie z języka angielskiego, choć w zaprezentowanym materiale wyrazów obcych jest sporo. Oczywiście nie wszystkim z nich można przypisać funkcję perswazyjną. Toteż dyskusyjne wydaje się zaliczenie przez autorkę do środków perswazyjnych takich wyrazów jak *bumerang* czy *fijasko* ['fiasko']. Podobne uwagi odnoszą się do ostatniej części omawianego podrozdziału, zatytułowanej *Presupozycje i implikatury*, która wydaje się zaledwie przeglądem wybranych przykładów tego typu, gdyż zarówno presupozycji, jak i implikatur można się doszukać w wielu cytowanych wcześniej nagłówkach.

Niektóre fragmenty podrozdziału 5.2. są – moim zdaniem - zbędne, np. te, w których autorka analizuje ilustracje niezwiązane z treścią nagłówków (zob. s. 200-202). Są też elementy, których mi brakuje. Na przykład oczekiwałbym od autorki osobnej części omawianego podrozdziału, w którym omówiłaby ona interpunkcję jako środek perswazji. W przytoczonych nagłówkach wyraźnie widać wykorzystanie w tym celu ekspresywnych znaków interpunkcyjnych (przede wszystkim wykrzyknika).

Kolejne dwie części pracy (bez numeracji) to *Zakończenie* (s. 239-241) oraz *Podsumowania i wnioski* (s. 242-261). W pierwszej z nich jest przede wszystkim mowa o tym, co mogłoby się jeszcze znaleźć w rozprawie i jak jej tematyka mogłaby być inaczej sprofilowana. Autorka też zasugerowała możliwość stworzenia analogicznej pracy na temat relacji prasowych, dotyczących głośnych wydarzeń w Polsce. Uważam, że to, o czym napisała autorka w *Zakończeniu*, jest do przyjęcia, natomiast miejsce

tej części jest niezbyt fortunne. Zakończenie, zwłaszcza o zaproponowanej przez autorkę treści, powinno być na końcu pracy, a nie przed częścią będącą podsumowaniem przeprowadzonych badań.

Na pierwszej stronie rozdziału pt. *Podsumowanie i wnioski* doktorantka przedstawiła 10 wniosków w formie punktów, ogólnie charakteryzujących serbskie nagłówki dotyczące konfliktu rosyjsko-ukraińskiego. Szczegółowe dane ilościowe z podziałem na prorosyjski lub proukraiński punkt widzenia zostały ujęte w tabeli (s. 246-247), a także na 7 diagramach (s. 250-256). Widać z nich wyraźnie, że w serbskiej prasie omawianego okresu dominowała opcja prorosyjska. Szkoda, że autorka nie przygotowała diagramu, na którym byłyby zbiorcze dane ze wszystkich 7 dzienników. Wtedy wnioski miałyby wyrazistsze podstawy, a tak mamy konkluzję opartą tylko na danych o przeważającej liczbie dzienników, w których nagłówki w większości prezentowały rosyjski punkt widzenia.

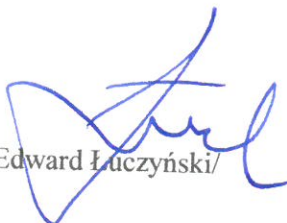
Znaczna część *Podsumowań i wniosków* poświęcona jest interpretacji powyższych danych statystycznych. Sympatie prorosyjskie Serbów autorka tłumaczy względami historycznymi i politycznymi, takimi jak prorosyjski kurs rządu Serbii czy wdzięczność Serbów za ich popieranie przez Rosję w kwestii Kosowa. Doktorantka powołuje się też na bliskość kulturową i religijną Serbii i Rosji. W końcowej partii omawianej części pracy autorka pisze o zrealizowanym celu pracy, a także snuje refleksję o tabloidyzacji prasy i o coraz szerszym zasięgu brukowych środków we współczesnych mediach. Szkoda, że doktorantka nie odniosła się do zagadnienia częstotliwości użycia poszczególnych środków perswazji w analizowanych nagłówkach. Interesujące byłyby – przynajmniej od strony pragmatyngwistycznej - dane o tym, które sposoby profilowania informacji pod określonym punktem widzenia były bardziej lub mniej chętnie stosowane przez autorów omawianych tekstów.

Obszerną część pracy stanowi *Bibliografia* (s. 262-313), w której mamy bogaty wykaz literatury przedmiotu i wykorzystanych materiałów ze starannym podziałem na wydawnictwa zwarte (monografie), prace zbiorowe, publikacje i rozdziały w monografiach, wydawnictwa encyklopedyczne i słownikowe, artykuły w czasopismach naukowych, źródła internetowe, filmy i materiały niepublikowane.

Przechodząc do konkluzji, stwierdzam, że recenzowana rozprawa doktorska mgr Mileny Starczewskiej to ambitne studium języka na usługach mediów. Autorka udowodniła, że nagłówki prasowe są skutecznym narzędziem kształtowania opinii publicznej i wyrażania przez dziennikarzy, redaktorów i wydawców prasy określonego punktu widzenia. Doktorantka bardzo starannie przygotowała się to podjętej w rozprawie problematyki, o czym świadczą pełne erudycji rozdziały teoretyczne pracy. Część badawcza rozprawy, mimo fragmentów, które budzą zastrzeżenia lub wymagają zmian czy uzupełnień, ma wiele niewątpliwych walorów naukowych. Należy też zwrócić uwagę na staranny język, którym recenzowana praca została napisana.

Uważam, że rozprawa doktorska mgr Mileny Starczewskiej spełnia ustawowe warunki, jakie się stawia tego rodzaju pracom, w związku z czym opowiadam się za wnioskiem o przyjęcie pracy i dopuszczenie doktorantki do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Gdańsk, 2 września 2019 r.


/Edward Łuczyński/